

FRANCISZEK PUŁASKI.



NIEZNANE LISTY

BARBARY RADZIWIŁŁÓWNY

DO MIKOŁAJA RADZIWIŁŁA RUDEGO,

I DO ZYGMUNTA AUGUSTA.



WARSZAWA

Druk Rubieszewskiego i Wrotnowskiego, Włodzimierska 3/5.

1906.

K-45/86

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0417198

Hh



106695

Дозволено Цензурою.

Варшава, 12 Марта 1906 года.

FRANCISZEK PUŁASKI.

Listy Barbary Radziwiłłówny

(pięć do Mikołaja Radziwiłła Rudego, jeden do Zygmunta Augusta).

Jam czy to Barbara ona,
Pirwssa Gasstoltowa zona,
Ktorą pan Bog tak bil prziiirzał,
Krolową mie wielką miecz chciał.

A tak, czo sie semną stało,
Jeslicz bi sie dziwnie zdalo,
Jusz mnie dai umarlei pokoi,
Jusz tam sobie z bogiem rokui.

Raczi mi zicz laski Bozei
Podezeciwozeci, slawi dobrei,

A każ sie moją przigoda,
A nie ciess sie stanem, uroda.
Wssitko to smierzc zmieni snadnie,
Przed tą sie nikt nie ukradnie.

(*SRMtis Barbarae olim reginae Poloniae epitaphium 1551*¹⁾).

Prawie wszystko to, co wiemy o Barbarze Radziwiłłówny, a zwłaszcza o jej życiu prywatnem, zawdzięczamy korespondencyi Mikołaja Radziwiłła Rudego, który skrzętnie zachowywał wszystkie dochodzące go listy w sprawach siostry, nawet te, które król, pisząc w największem zaufaniu, kazał mu palić lub „zdrapać“.

¹⁾ Wiersz ten został ogłoszony wraz z czterema innemi przez J. Korzeniowskiego w Pam. Filareckim 1886 r. str. 585 — 587. Pochodzi on z Rps. bib. Czart. № 3581 i miał tam datę 1551. Rozpatrując te wiersze P. Chmielowski (Ateneum 1886. II. str. 558) wyraził przekonanie, że są to najpewniej wiersze Rejowskie i zacytował ostatni tu podany czterowiersz jako najpiękniejszy. O ile dwa wiersze: 1) Rzecz pospolita Polska chramińcz thula się... i 2) Koth ze lwem rosprowia—są niezaprzeczenie Reja. o tyle co do epitaphium Barbary nasuwają się pewne wątpliwości. Nie rozstrzygając tej sprawy, winniśmy tutaj nadmienić, że zarówno Korzeniowski, jak i P. Chmielowski, pisząc o tem epitaphium, nie dopatryli, że wiersz ten był już uprzednio drukowany. Wydała go w 1558 drukarnia Siebeneychera p. t. *Napis nad grobem zacney Krolowey Barbary Radziwitowny, niegdy bę-dącey Krolowy Pol-skiej*. Rzadki ten druk znajduje się w bibl. Zamoyskich, a sporządzone z niego (w 1880 r.) przez p. Urszulę Przyborowską facsimile jest ogólnie znane. (Wierzb. Bibliogr. № 181). Przy porównaniu tekstów okazało się, że druk ten jest bardziej kompletny i ma przepuszczoną w Rps. Czart. (№ 3581) zwrotkę:

Trzy trąby tenem herb miałá,
Ktorem potomkom oddálá,
Już czwartey będę czekálá,
Gdy zmartwychwstać będę miałá.

Poza tem warianty są, nieznaczące. Do druku tego dołączone są nuty dla śpiewu na cztery głosy, o pięknej melodii żałobnej. Na karcie tytułowej umieszczono udatny drzeworyt, przedstawiający Barbarę na tle widoku z zamkiem.

Zachowywał je Radziwiłł, jako dowody znakomitego wywyższenia się rodu, jako chlubne pamiątki dla przyszłych pokoleń. Czas jednak oraz niesprzyjające warunki, jakim ulegały nasze archiwa, rozproszył po świecie tę ważną spuściznę rękopiśmienną. Dopiero w XIX w. ogólne zainteresowanie się postacią Barbary przyczyniło się do wydobycia na jaw znacznej części korespondencji Mikołaja Radziwiłła. Ogłaszali ją drukiem kolejno: Niemcewicz, Mich. Baliński, Al. Przezdziecki ¹⁾.

Obecnie jesteśmy w możności podania tu jeszcze pięciu nieznanych listów Barbary do brata, oraz jednego, pisanego do króla.

Znajdują się one w dziale autografów bibl. ord. hr. Krasińskich, dokąd zostały ofiarowane przez ś. p. Lucyana Wrotnowskiego. Według notatki, pomieszczonej na obwolicie, otrzymał je p. Wrotnowski od p. Januszowej Rostworowskiej. O poprzednim pochodzeniu listów nie mamy wiadomości, każdy z nich jednak posiada sygnaturę z XVIII w. tego rodzaju: „№ *Fasciculus 6 Publicznych*“. Fakt ten nie wieleby nas poinformował, gdyby nie okoliczność, że w jednym z facsimilowanych przez Balińskiego autografów Barbary widzimy zupełnie indyferentną sygnaturę. Baliński nie podaje, skąd list ten zaczerpnął, ale, przedrukowując go powtórnie, Przezdziecki daje adnotację, że pochodzi on z bibl. Nieborowskiej. Stąd dowodnie się okazuje, że listy nasze pochodzą albo z bibl. Nieborowskiej, albo ze wspólnego dla nas i dla bibl. Nieborowskiej źródła ²⁾. Są one pisane na wielkich arkuszach prążkowanego papieru z wodnymi znakami: w kształcie h. Gdańska, h. Gozdawy i kotwicy z gwiazdą. Przy dwóch zachowały się pieczęcie sygnetowe: jedna Barbary, druga brata jej Mikołaja. List pierwszy (№ 1) nie ma ani daty, ani miejsca, skąd był pisany. Nie popełnimy jednak omyłki, odnosząc go do czasów pobytu Barbary w Dubinkach (19/XI 1547 — 14/IV 1548). Przemawia za tem styl listu, który przypomina nam pisma Dowoyny, pozostawionego wówczas wraz z bratem Radziwiłłem dla strzeżenia królowej. Poza tem jest jeszcze ważniejsza okoliczność. W liście tym Barbara, pisząc o radosnych wieściach, jakie król jej nadesłał, powtarza jego słowa: „za miłością poddanych na wszem się fortunnie W. kr. mści powodzi“.

W trudnych warunkach, w jakich żył Zygmunt August, wśród burzy, jaką znosić musiał z powodu swego małżeństwa, rzadko zaiste zdarzały się chwile, kiedy mógł on pisać o powodzeniach, a tem bardziej o „miłości“ poddanych, rzadko kiedy mógł się pochwalić, „że mu się fortunnie powodzi“. Jedynie tylko podczas pierwszej swojej podróży do Piotrkowa (15/XI 1547 — 11/III 1548), kiedy to udało mu się pozyskać biskupa krakowskiego (S. Maciejewskiego) i hetmana (Tarnowskiego), sprawa małżeństwa przedstawiała się w barwach bardziej różowych. Nie dochował się żaden list królewski, donoszący o tem szczęśliwym zdarzeniu, natomiast jest list Radziwiłła, pisany z Dubinek dnia 21 Grudnia 1547, z którego się dowiadujemy o nieznanym skądinąd liście królewskim; tam Radziwiłł pisze: „to mię też nie mniej ucieszyło, żem to z listu WKM zrozumiał, iż WKM tam od poddanych swych *tak wielką miłość i wdzięczność mieć raczysz*“... i wyraża radość, „iż się WKM spodziewa być rychło sam do państwa WKM wielkiego księstwa Litewskiego“.

Oba te ustępy w zupełności odpowiadają słowom Barbary, która wyraża także nadzieję rychłego powrotu Zygmunta ³⁾. Nie sądzimy, ażeby list nasz odnosił się do innego czasu. Jest, co prawda, w jednym z listów Zygmunta Aug. do Radziwiłła (maj 1548) wzmianka o sprzyjających okolicznościach ⁴⁾, ale nie możemy do tego czasu

¹⁾ Niemcewicz w Zbiorze Pamiątników T. I. 1822; Michał Baliński w Pamiątnikach o król. Barbarze (wydanych pomiędzy 1837 a 1840); następnie w Pismach hist. 1843, wreszcie w Studiach hist. 1856 r.; Al. Przezdziecki w I i V-tym tomie Jagiellonek.

²⁾ Jak wiadomo, bibl. Nieborowska założona została około 1780 r. przez Helenę z Przezdzieckich Radziwiłłową, fundatorkę sławnej „Arkadyi“. Część tej biblioteki, wynoszącej około 50 000 tomów, została sprzedana przez Zygmunta Radziwiłła w Paryżu. Listy nasze mogą pochodzić z tej sprzedaży.

³⁾ Porów. list № 1.

⁴⁾ Król pisał wówczas z Zawichostu: „Wszystkie rzeczy tu do tych czasów feliciter et ex animi sententia succedere videntur nullaeque turbae apparere seu excitari cernuntur“. Baliński, Studya str. 132.

odnieść naszego listu, bo przeczy temu wzmianka o rychłym przyjeździe króla, w tym zaś czasie Zygm. August nie tylko, że nie wybierał się na Litwę, ale, przeciwnie, układał plan podróży Barbary do Polski.

Tembardziej list nie może się odnosić do późniejszej doby, kiedy rozgoryczenie wobec króla za jego stałość dla Barbary coraz to się wzmagalo, kiedy stany sejmowe ciągle wymówki mu czyniły, a Rej pisał z przekąsem, że

„To orlisko uporne
Wazi wssithki lekce;
Jako tę gęś osiodlał,
Tak jej pusić nie chce“¹⁾.

Drugi z kolei list pisany jest do brata z Nowego Miasta Korczyna i datuje z czasu, kiedy Zygmunt August, nie godząc się na żądania stanów sejmowych, postanowił sądy odprawować. W tym celu pozostawał w Piotrkowie. Tymczasem Mikołaj Radziwiłł dla ożenku siostry i innych spraw swoich chciał wyjechać na Litwę. Od listopada prosił już o to króla²⁾, ale Zygmunt August nie zezwalał. Dopiero teraz, po sejmie Piotrkowskim, potrzebując wysłać kogoś na Litwę dla kierowania sprawami i dla zbadania nastroju, jaki tam panował, Zygmunt August zdecydował się na wysłanie podczaszego Radziwiłła. Wezwał go jednak uprzednio do Piotrkowa, ażeby dać mu odpowiednie instrukcje. List nasz dotyczy właśnie czasu pobytu Radziwiłła przy boku królewskim. Barbara prosi brata o wyjednanie u króla pozwolenia na porozumiewanie się z królową Izabellą za pośrednictwem wysłańca królewskiego Tarły.

Następne cztery listy pisane są już z Krakowa po uroczystym wjeździe na zamek królewski. Barbara opisuje ten fakt tak dla niej radosny, omawia sprawy prywatne brata, nieustannie przekłada je królowi, prosi o przysyłanie tajemniejszej korespondencji przez Koszuckiego, dziękuje bratu za przestrogi. W ostatnim liście (bez daty) donosi o śmierci wdzy wileńskiego J. Hlebowicza († 23 kwietnia 1549).

Taka jest w głównych zarysach treść listów. Nie spotykamy tu faktów zupełnie nowych, ale listy są ważne, bo wypełniają pewne luki i oświetlają dokładniej niektóre fakty.

1. Barbara Radziwiłłówna do Zygmunta Augusta.

Dubinki
XII 1547

Oczekuje przyjazdu króla, cieszy się z jego powodzeń.

Przesyła mu pierścień.

Oryginał cały własnoręczny.

Najasznejszy m. k.

Pokornymy dziękamy v. k. m. svemv m. panv dziękvye s tego m. pyszanja³⁾, którymesz mnje v. k. m. moy m. pan raczył oznaymycz o dobrym zdrowy v za laską boszą na ten czas v. k. m. mego m. pana, czo ja barzo rada slýsze y o to pana boga prosze, aby onego v. k. m. na dlvgje czaszy prýsponycz raczył, ktore kv moyey vylkey poczýesze aby ch rychlo oglýadala⁴⁾ phortvnnye day to panje boze.

Pyszacz my tesz v. k. m. racýsz ýsz za myloszczýą poddanych, którą v. k. m.

¹⁾ „Rzecz pospolita Polska chramiącz thula się... anno 1549“. Pam. Filarecki 1886. Str. 596.

²⁾ List Zyg. Aug do M. Radz. z 23/XI 1548 Bal. Studya 170.

³⁾ Mowa tu najpewniej o liście, który w połowie grudnia 1547 król pisał do Barbary. Listu tego nie znamy, ale znajduje się o nim wzmianka w liście Mik. Radziwiłła podczaszego do króla z dn. 21 grudnia tegoż roku (Baliń. Pisma I 75–79).

⁴⁾ W zacytowanym powyżej liście (z 21/XII 1547) Mik. Radziwiłł pisał: „raczy-leś... napisać w liście swym, iż się WKM spodziewa być rychło do państwa WKM wielkiego księstwa litewskiego“. Przyjazd ten jednak został opóźniony, nastąpił dopiero 11 marca 1548 r. (Jagiell. I. 190 przypisek).

tam będąc myecz raczys na wszem szje phortvnnje v. k. m. povodzy ¹⁾. Y to rada sljsze j o to pana boga prosze, aby dzjen za dzjen v. k. m. na zdrowyv j na wszem phortvnnje vodzylo; j nje moglo by szje v. k. m. memv m. panv tak dobrze phortv-nycz na wszem jakobych ja tego v. k. m. svemv m. panv vjeczej zyczyla nysz szobje zdrowja. Tej vjary v. k. m. moj m. dobrodzjej prosze racz bycz o mnje namnjejszej slvdze svej.

Ysz to znam z lystv v. k. m., ze mje v. k. m. tam będąc nje raczysz zapomynacz to pan bog njecha j v. k. m. placz j, a ja vjeczna njevolnycz za to v. k. m. svemv m. panv vjechnje a pokornje slvszycz bede.

Poszylam v. k. m. pversczjonek ²⁾ na znak namnjejszych slvszb moych, ktore zaljeczam w mylosczyvą laske v. k. m. svego mylosczyvego pana.

v. k. m.

namnjejsza slvga a
vjeczna njevolnycz za

B. R.

Na całym arkuszu. Znak wodny z h. Gdańska. Adres ręką królowej: „yego k. m. memv m. panv v recze“.

Inną ręką XVI w. „Od krolowej Radziwiłłowny w. xiensny“. Niżej ręką. XVIII w. „№ 41 Fasc. 6. Publicznych“ ³⁾. Na przyklejonej woskiem kartce papieru pieczęć sygnetowa z h. Trąby z monogramem: NR (brata Barbary).

2. Barbara Radziwiłłówna do brata Mikołaja Radziwiłła podczaszego w x. Lit.

Z Now. M.
Korczyną
2/I 1548.

*Prosi o wyjednanie u króla pozwolenia na nawiązanie stosunków
z królową Izabellą za pośrednictwem J. Tarły.*

Original ⁴⁾

Vielmozny panje bracie nam viernye mily.

Aby v. m. dobrze zdrow będąc wszystko vedlie myśli miał tego v. m. zyczymy.

Sliemy v. m. list p. Tarla ⁵⁾ podczaszego naszego, ktory nam pissal s dworc kroliowey Vegierskiej iey M-ci, ktory iesliby sie v. m. vidzialo iego kro. M-ci vkażać, a iego kro: M-ci pytać, iako by sie iego kroM-ci vidzialo na ten list odpissać, bo byśmy chcieli tak odpissać, zeby p. Tarlo ten list mogl iey kroM-ci vkażać. A iesliby sie v. m. tak nye vidzialo zeby v. m. iego kroM-ci tego listv nye vkażać, tedy v. m. nam swe vidzenye vypisz w tej rzeczy. A s tym v m dobrze być zdrowego a do nas sie rychlo wrocić zādamy.

¹⁾ W liście z 21/XII 1547 (M. Bal. Pisma 75–79) Mik. Radziwiłł pisze: „to(m) z listu w. k. M. zrozumiał, iż W. K. M. tam od poddanych swych tak wielką miłość i wdzięczność mieć raczysz“. Mowa tu zapewne o pozyskanych świeżo dla sprawy małżeństwa królewskiego Samuelu Maciejowskim, biskupie krak., i Janie Tarnowskim, hetm. w. kor.

²⁾ Pierścienie ciągle przesyłali sobie nawzajem małżonkowie, jako złote ogniwa rozerwanego na chwilę ślubnego łańcucha (Przeddziecki Jagiellonki I. 188). Zdaje się, że zwyczaj ten zachowywali małżonkowie tylko w czasie pobytu Barbary w Dubinkach (listop. 1547—kwietn. 1548). Z tych czasów są ślady o przesyłaniu pierścieni w listach, później niema wzmianek o pierścieniach w korespondencyach.

³⁾ Ta notatka dowodzi, że list ten, jak i wszystkie następne, pochodzi z Bibl. Nieborowskiej lub ze wspólnego z nią źródła. Zupełnie identyczna sygnatura znajduje się na liście z 1547 facsimilowanym u Balińskiego (Pisma I). Ten list oznaczony jest sygnaturą „№ 42 Fasc. 6 Publicznych“.

⁴⁾ List ten pisany, jest o ile się zdaje, tą samą ręką, co list z 16 maja 1549, facsimilowany u Balińskiego (Pisma T. I). Nie jest to więc ręka Koszuckiego; (ob. dowodzenia Przeddzieckiego Jagiell. I 225 i 234 w przypiskach).

⁵⁾ Mikołaj Tarło, podczaszy Jej Kr. Mci (późniejszy chorąży Sandomierski) wyjechał w listopadzie na dwór królowej węgierskiej. Jechał on w zamiarze ożenienia się. Korzystając z tej sposobności, Zygmunt Aug. dał mu pewne polecenia do siostry, nie

Dan s nowego miasta Korczyna nazayvtrz po Nowym Liecie. MDXLIX
(własnoręcznie)

v. m. Siostra Barbara R.

Na polowie arkusza. Na odwrocie tą samą ręką, co list, adres:

„Jego Mci panu Podczaszemu Litewskiemu bratu naszemu milemu“. *Niżej inną ręką XVI w.* „A. 1549 2 Jan. Rady żądza iesli list od krolowey Węgierskiej krolowi JM. okazać“¹⁾.

U dołu ręką XVIII w. „N^o 15 Fasc. 6. Publicznych“²⁾.

3. Barbara Radziwiłłówna do tegoż.

Z Krakowa
18/II 1549.

Donosi o stałej łasce króla, o szczęśliwym wjeździe do Krakowa i należytem jej przyjęciu. Sprawy brata popiera. Spodziewa się pomyślnego ich zakończenia.

Oryginał. Ręką (o ile się zdaje) Koszuckiego. Podpis własnoręczny.

Wyelmożny pánye a Brácye nášz myeły.

Zyczymy W. M. zdrowya y wszelákyego szceszéya ná czásy dlvgye, á przy tym W. M. oznámvyemy, zesmy zá láská Bożą y z yego K. M. dobrze zdrowi y wszyéko syé nam wedle wolei nášzéy wodzi, w łasce Bożej, y w łasce yego K. M., którą zvpelná byc tak známy yákosmy kyedy ználi przeciwko sobye. Pánye Boże by tak ná dlvgye czasy.

Ná tym nášzym wyeżdżányu do Krákowá³⁾ tęsmy ućciwosé y wdzyęcznosé po wszyékich ználi, poczáwszy od przednyeyszych stánów ász do niszszych, która stánový nášzemu zaležálá. Bełó wyeżdżanye rády, y wychodzenye cechów z witányem kv nám⁴⁾, zásyé w koséyele ná zámku witánye dvchownych wedle dawnego ych zwyčáyu. Owa zá láská bożą wszyéko dobrze á spokoinye y ućciwyé, pánye Boże by tak do koncá.

W rzeczách W. M. poczełýsmy yvsz nákládác z yego K. M. y mámy tę nádzyeýęysz bédzye szceszliwyé y wedle myslýei W. M. o co syé my pilnye stárác chcemy⁵⁾

pozwał jednak Barbarze na korespondencyę z siostrą. W liście do Mich. Radziwiłła z 2/XI 1548 na osobnej kartce król pisał: „O to was pilnie napominamy, aby J(ej)KM. żadnego listu przez Tarła, podczaszego swego, do królowej JM. Węgierskiej dać nie raczyła“. (Bal. Stud. 159. Niesiecki).

¹⁾ Takie same dopiski są na listach, znajdujących się w Bibl. Publ. w Petersb. (Ob. Baliński Pisma 303 — 311).

²⁾ Ob. odsyłacz 3) na str. 61.

³⁾ Uroczysty wjazd królowej Barbary z Zygm. Augustem do Krakowa odbył się 13 lut. Kilkakrotnie pisała Barbara do brata o tym radosnym dla niej fakcie: 11 lut. jeszcze z Korczyna donosiła o przygotowaniach do wyjazdu, 18 lutego donosiła, że gońca Szymka zatrzymała, aby się ten przyjrzał ceremonii wjazdu. Dokładniej fakt ten opisywali M. Radziwiłłowi S. Maciejowski (Bal. Pam. II 72 — 73) i Stan. Pieniążek (Tamże 67 — 71).

⁴⁾ Przed mostem witali parę królewską mieszczanie kazimierscy, krakowscy, kłeparscy. Na Zamku kanonicy i opaci Mogilski, Tyniecki i Brzeski; ks. Myszkowski (Piotr) miał przemowę. Odpowiadał na nią biskup krakowski (Maciejowski) *l. c.*

⁵⁾ Nie wiadomo dokładnie, o jaką tu sprawę chodzi. Już w styczniu pisał M. Radziwiłł do króla, że siostra za nim „przyczynę uczynić miała“ (List Zyg. Aug do M. Radz. z 26/I Baliń. Pam. II 64). Zwlekała jednak Barbara z przedstawieniem życzeń brata. Tu po raz pierwszy donosi o swoim wstawiennictwie. Wkrótce pomyślnie została załatwiona, „wszystko się stało według prośby a myśli w m.“. Przypuszczać należy, że chodziło tu o sprawę matki Barbary (ob. list Zyg. Aug. do Barbary Radziwiłłowej, kaszt. wileńsk. (Jagiell. I 358 — 359).

y zą tym obyczayemesmy yeszcze sám Ponyeckyego¹⁾ przy sobye ostáwyeli, áby zą ląskáwym odpráwyeným yego K. M. do W. M. s pewnym czym przyáchal.

Myelosý syę W. M. Bráterskyey zálezamy. Dąn z Krákowa dnyá 18 Febr²⁾.
Lata 1549.

Na roskazánye yey
K. M. własne
(*własnoręcznie*)
v. m. sýostra
rekaý svą

*Na całym arkuszu. Na odwrocie adres: „Jego M. panu Mikołajewi Rádzi-
wílowi Podczássemv Lit. etc. Bratv swému m(łósciwem)v.“*

Inną ręką XVI w. „od kłowy JM-ci Barbary 1549“.

Ręką XVIII w. „№ 43 Fasc. 6 Publicznych“³⁾.

4. Barbara Radziwiłłówna do tegoż.

*Z Krakowa
14/III 1549.*

*Dziękuję za wskazówki, jak się ma wobec króla w pewnych sprawach
zachowywać, jako też za starania brata około jej sprawy na Litwie.*

*W cedulce donosi o mile przyjętym przez króla liście brata. Prosi,
by rzeczy tajemne przez Koszućkiego donosił.*

Oryginał tą samą ręką, co № 2.

Barbará z Bożey láski Krolowa Polska, Wielka Kzyezná Litewska, Ruska,
Prvska, Mázowyeczka etc.¹⁾.

Vielmożny pánye Braćye náš Myły.

Náwyedzenya tego, ktore W. M. nám vczynyel przes list y slwżebniká swego ye-
stesmy bárzo wdzyęczni, y tákyesz W. M. dobrego zdrowya, y co k nyému zálezý
ná czasy dlvgye życzęmy.

A ysz nas W. M. przestregasz á nápomináš, yáko syę sprawowác mamy ták
w slwżbách nászych przećiwko yego K. M.²⁾, yáko w ynszych rzeczách zą to W. M.
bárzo dzyękvyemy, y chcemy tę žyczliwość W. M. wedle powinowáctwá nászego czásý
swego pámyętać y wszem dobrym oddáwać. Za to tesz nyemnyey dzyękvyemy, co nám
w. M. przes Koszuckyego w yegosz liście obyáwyel, y prosyemy ták yáko w. M. tám

¹⁾ Osobistość bliżej nie znana. Baliński odczytał „Powidzki“ (Baliń. Pamięt. II 73 — 76).

²⁾ Data uprzednio napisana 15 lutego, potem na 18 zmieniona. — widocznie dla tego, że z wysłaniem listu czekano na decyzję królewską w sprawie Mik. Radziwiłła. Decyzję tę król „od jutra do jutra odkładał“. 17-go pisał Maciejowski, że „Powidzki“ na decyzję oczekuje.

³⁾ Ob. przypisek (3) przy liście № 1.

⁴⁾ Rzadko kiedy w listach Barbary do brata pomieszczone bywały tytuły kró-
lewskie. Nie życzyła sobie tego Barbara. Podczaszy upominał o to Koszućkiego, jako
sekretarza. Usprawiedliwiał się Koszućki, pisząc do Radziwiłła (4/VII 1549): „Nie racz-
że mi w. m. mieć za złe, że od jej kr. m. piszę Ja, a nie My. Zaś muszę czynić, co
mi każe... a to jest jej wola, abych inaczej do w. m. nie pisał“ (Bal. Pam. II 104).

⁵⁾ Widocznie już wówczas upominał Radziwiłł Barbarę za jej nieodpowiednie
zachowanie się wobec króla (porówn. list Mik. Radziwiłła Czarnego młk. do Mik.
Radz. podczaszego, Przezd. Jag. I 229). Koszućki o tem pisał do mik. Radziwiłła
w sierpniu 1549 „Pani nasza bardzo jakoś insolenter co dalej, to więcej ku górze pod-
nosi“. Okazuje się z niniejszego listu, że już w marcu 1549 brat ją upominał w tym
względzie.

jest życzliwą stroną y strożem naszym¹⁾, tys W. M. w tym wstawać nye raczel, w czym my wątpić nye chcemy, a zwłaszcza pamyetając ná to, żeś W. M. zawnždy nam tak życzliwym był yakoś W. M. był y jest powinny.

Z tym syę teyże powinowátęy życzliwości W. M. zalecamy. Dán z Krak(owa)
14 Marty 1549.

Na roskázanye yey K. M. własne.

(własnoręcznie)

v. m. syostra

reka swą.

Na całym arkuszu. Na odwrocie adres: „Jego M. Panu Mikołayewi Radziwiłowi Podczasemv Litewsk (iemu) etc. Bratv swe(m)v M(iłosciwem)v.

Inną ręką XVI w. „A^o 1549. 14 Martii. Napominania braterskie(go) iest wdzięczna“.

Ręką XVIII w. „№ 9 Fasc. 6. Publicznych“²⁾.

Pieczęć sygnetowa z h. Trąby i monogramem: B(arbary) R(adziwiłówny).

Na osobnej kartce³⁾, lakiem przyklejonej, tąż samą ręką:

Racz W. M. wyedrzeć ysz yego K. M. czedł ow list, który W. M. do nas pisał, który nam pan owmistrz⁴⁾ od W. M. oddał y barzo syę dobrze stało ysz y czedł, bo był tego pisánia od W. M. barzo wdzyęczen. Prosyemy byś w. M. do nas tym obyca-
yem częścýey pisał, aby nam przes tesz ręce co teras bywały takye listy oddawány, a gdyby co táyemnyeszego było, rácz W. M. do Koszuckiego⁵⁾ listy odsyłać, aby ye on nam oddawał, my sye tesz w takich rzeczách także chcemy zachowywać, ysz przezeń W. M. odpisować będyemy.

5. Barbara Radziwiłówna do tegoż.

Z Krakowa

9/IV 1549.

*Dziękuję za wieści z Litwy. O wakujące wdztwo trockie będzie
czyniła zabiegi. O popieraniu spraw brata pamięta. Wyjazd do
Poznania niepewny. W cedulce prosi, żeby na listy, przez
Koszuckiego wysłane, przez niego tylko odpowiadał.*

Oryginał. Tą samą ręką, co № 2.

Bárbára z Bożej láski krolowa Polska, wyelka kzyeżná Litewska, Rvska, Prvska, Mázowiecka, etc.

Wielmożny pánye bráćye nam myeły.

Wdzyęczniśmy tego ze nas W. M. listy swymi náywedzać nye przepominasz⁶⁾ skąd ysz zwykłą życzliwość przeciw sobye znamy, nyemnyey tesz W. M. tak wyele w dobrym zdro(wi)v wszech fortvn życzemy.

¹⁾ Mik. Radziwiłł jednał panów litewskich. Zygmunt August, pisząc tegoż dnia (Jagiell. 361—365), dziękuje mu za zjednanie wdy trockiego, Janusza Holszańsko-Dąbrowickiego, i podskarbiego Hornostaja (l. c.).

²⁾ Ob. przypisek (3) do listu № 1.

³⁾ Takie cedulki niejednokrotnie Barbara dołączała do listów, gdy chodziło o sekretniejsze sprawy (porów. Jagiell. str. 223 i 234). Tutaj list, wysyłany jednocześnie z listem królewskim (tamże 361—365), mógł wpaść w ręce króla. Dołączono więc cedulę prywatną do oficjalnego pisma.

⁴⁾ Stanisław Maciejowski, kasztelan lubelski, ochmistrz Jej K. M.

⁵⁾ Stanisław Koszucki znajdował się od paźdz. 1548 przy boku Barbary, jako sekretarz; Mik Radziwiłł pokładał w nim zupełne zaufanie (porówn. ich korespondencję).

⁶⁾ Listy M. Radziwiłła z tych czasów są dotąd nieznane.

Przy tym tesz zá to dzyękvyęmy ze nam w. M. to oznamyasz co syę tam przes nas w Litwyę ponawya¹⁾, y coszbyśmy co ynszego woleli slyszeć, wszákosz ysz to yest Boska wola yvsz ná tym przestáć mvsyęmy.

Co sye dotyczye prosby nászey, áby yego K. M. zeszlá ławicę onego państwá nye przedlvzáyáć osadzić raczeł, tego my wedle życziwego nápominánýa W. M. czynić nye zápominámy²⁾ co ácz yego K. M. pán moy M. na dobrej pyeczy sám myáć raczy, wszákosz tego przyczyná być mvsí, przecz to yego K. M. máło raczy odkłáďáć, w czym yako y w rzeczách ynszych dzyáć syę mvsí wola yego K. M.

Myedzy ynszymi rzeczámi pieszsz nam W. M., że ynsze wynosząc ábo pokázv-yąc sám o sobie W. M. milczysz, toć my sámí známy, że ták yest, wszákosz nas tym W. M. ná to nye przywyedzysz ábysmy my tesz o W. M. milczeć myeli, y owšem gdye syę przyda ták milczeć nye chcęmy yákobyś W. M. ná potym poznał práwá zv-pelná życziwość nászę przeciw sobye y skuteczną przyczynę do yego K. M.

Co syę dotyczye yáchánia yego K. M. do Poznánýa tego yego K. M. yeszcze ná tén czás zámilczeć roskazał³⁾, dla tego, że chce sám yego K. M. yezliby co tákowego belo, przodkyem tám W. M. listęm swym wolá swá oznámić, y przy tym roskázáć coby po kim zá posługę myeć raczeł.

Zátym syę życziwey myelósí W. M. zálecámy. Dáń z Krak(owa) 9 Aprilis 1. 5. 4. 9.

(własnoręcznie) v. m. syostra

Na roskázanye yey

ręką swą

K. M.

Caty arkusze. Na odwrocie adres: Wyelmożnemv panv Mikoláýewi Rádzi-wilowi Podczászémv kzyęstwá Litewskyego, etc., Bratv swému myelęmv.

Nížej inną ręką XVI w. „Obiethnice piękne nie chcąc milczeć, ale mowić czasu pogodnego o brata. Anno 49. 9 Apr.“

Z boku ręką XVIII w. „Nř 5 Fasc. 6 Publicznych“.

Na osobnej cedulce, lakiem przyklejonej, tą samą ręką, co list:

Racz W. M. wyedzyeć zećmy tesz ręką swą do W. M. tákye listy piszęmy, ktore pyerwyey yego K. M. przeczyta, ná tákye może nam W. M. yáwnye odpisowáć áby yego K. M. zasye czytał, ále ktore sláć będyęmy w lisých Koszvekyego ná te W. M. ták odpisvi yákoby nam Koszveki list oddawał⁴⁾.

6. Barbara Radziwiłłówna do tegoż.

Z Krakowa

pierwsze dni Maja 1549.

*Dziękuje za powiadomienie o śmierci J. Hlebowicza,
w dy Wilen. Za upomnienia dziękuje. Przedstawiła
królowi, że brat nie chce administrować wdztwem
Trockiem. Król obiecał inne dostojęństwo.*

Oryginał. Autograf.

Wyelmożny panýe a braczýe mnýe uprzejmýe mýły.

Áby v. m. dlvgó a dobrze zdrow był tego v. m. od pana Boga zýcze⁵⁾.

¹⁾ Mowa tu o wzmagającej się wówczas opozycyi za przyczyną Wierszula, kaszt. wileńskiego, i Jana Radziwiłła krajczego.

²⁾ Wda Trocki, kniaź Janusz Jurjewicz Holszańsko-Dubrowicki, zmarł w czasie w. postu 1549 (Strykowski Kron. II 403). Zygmunt Aug. chciał to wdztwo ofiarować Mik. Radziwiłłowi, ten jednak odmówił (Jagiell. I 318). proponował zaś na swoje miejsce stryjecznego brata swego, młka Mik. Radziwiłła, a ten znówu podczaszemu chciał je oddać, w nadziei że go w ten sposób od boku królewskiego odsunie i miejsce jego i wpływy zagarnie. Koszućki o tych staraniach Młka donosił podczaszemu 6 sierpn. 1549. (Bal. Pam. II 108 — 109).

³⁾ Król chciał wraz z Barbarą jechać do Wielkopolski. Radziwiłłowie (marszałek i podczaszcy) byli temu przeciwni, obawiali się narazić Barbarę na afronty ze strony wielkopolan. Marszałek Radziwiłł pisał do podczaszego „że pojedzie li tam — upstrzą kolebkę paskwilusy, trzeba będzie osobnych sztafijerów, coby je oddzierali“ (Bal. Pam. II 95).

⁴⁾ Ob. przypisek (3) na str. 64. Nie będąc pewna, czy to ostrzeżenie dojdzie rąk brata, każe je powtórzyć nazajutrz (10/IV) Koszućkiemu (Jagiell. 317—318).

⁵⁾ Piszac własnoręcznie, nie wypełnia żądań brata, który życzył sobie, by pisała „My“. (Bal. Pam. II 104).

Oznaŕmyel mŕ v. m. pŕszanŕem szwŕym szmŕerecz pana woŕewody wŕlŕenskyego¹⁾ za czo v. m. dzŕekvŕe.

A podŕŕe napomŕnanŕa v. m. takze tesz to dobrze wŕedzacŕ, ŕsz wszytkŕ rzeczŕ ktore kolwŕek sŕe tv dzŕeŕa s oszobneŕ bozeŕ spravŕ zawsdŕ pochodŕa, przeto ze ŕ tŕ, ktorzŕ sŕe sprzeciŕwacz a ŕnaksze nŕszlŕs z na(m) przŕstalo mŕszlŕ przeciŕŕwko nam bracz chczŕelŕ, ŕsz ŕe tak pan Bog zloŕez racŕŕl. Ya to wszytko panv Bogv, ktorego sŕe spravŕa wszytko dzŕeŕe zŕezczam ŕ porvczam. A to v. m. zŕczŕŕve vpomŕnanŕe barzo wdŕezcznŕe od v. m. przŕmvŕe²⁾; to tesz szama dobre obaczŕwajŕcz ŕsz za to wŕelkŕe mŕlosŕŕerdzŕe, w ktorŕm mŕe pan Bog chovacz racŕŕ, nŕcz ŕnŕego ŕedno panv Bogv (za niŕa za tŕ³⁾ za tŕe laskŕe dzŕekovacz, a ŕego k. m. svemv mŕlosczŕŕvemv panv ŕ tak wŕelkŕe dobrodzŕeŕstwo vŕezcznŕe zaslvgovacz ŕestem (povyna⁴⁾ povŕnna.

Doloŕŕl tes v. m. w tŕm to lŕszczŕe szwŕym nŕeczno na to ŕsz bŕ v. m. nŕerad ny v kogo chczŕaŕ bŕcz podstawkŕem⁵⁾, tedŕ ŕa ŕakom povŕnna czŕnŕŕam w teŕ rzeczŕ pŕŕnŕa przŕczŕnŕ kv ŕego k. m. ŕ tak rozvmŕem ze ŕego k. m. to tak mŕlosczŕŕvŕe przŕmowacz racŕŕ ŕ na czo ŕnŕego v. m. przeloŕez racŕŕ, ŕakos to v. m. s lŕstw ŕego k. m. dobrze bendŕesz mogl vŕrozvmŕez⁶⁾.

A stŕm sŕe przŕŕasny v. m. zalŕezczam, prosze bŕs mŕe v. m. moŕ namŕŕszŕ braczŕsenkv zapomŕnacŕ nŕe racŕŕl.

v. m. sŕostra

Barbara Ra rŕkŕ svŕ.

List na catym arkuszu. Adres rŕkŕ Koszuckiego: Wielmoŕnemu Panv Mikoŕaiewi Radziwiŕowi xŕŕezŕw w Dvŕhynkach⁷⁾

[i Birŕach] xiŕstwa Litewskiego Pod-

• [czaszemu Lidn]iczkiemv, Bielieckie(m)v

[Wasilewsk]iemv staroszcŕe. Brathv

[naszemu] nam vprzeŕmie mŕlemv.

Innŕa rŕkŕ XVI w. „Od krolowey Barbary wŕasnŕa rŕkŕ pisany o ŕmiercŕ woŕewody wileŕskie(g)o ...7) dano znać dzŕekowanie i napominanie braterskie przŕmuŕe“.

Z ŕoku rŕkŕ XVII w. „Nŕ 46 Fasc. 6 Publicznych⁸⁾“.

Na osobnej kartce oderwana pieczŕtka sygnetowa Barbary z h. Trŕby i monogramem B. R.

¹⁾ Jan Jurjewicz Hlebowicz, wda wileŕ. (od 5 maja 1542 M. L. Sŕd. 227.1) umarl 23 kwietnia 1549 r. (Paprocki Herby 842). Stŕd okreŕŕiŕ moŕemy w przybŕiŕzeniu datŕe niniejszego listu, a to tem pewnieŕ, ŕe wiemy z listu Zygm. Aug. do Mik. Radziwiŕa I/V 1549, ŕe ten „bez mieszkania“ daŕ znać o ŕmierci wdŕy wileŕ. (Bal. Pam. II, 85). Najpewnieŕ list Barbary byŕ takŕe 1 maja wyslany.

²⁾ Ob. przypisek (5) na str. 63. Tu chodzi najpewnieŕ o podrŕŕ poznanaŕkŕ i knowania wielkopolan.

³⁾ przekreŕlono.

⁴⁾ przekreŕlono.

⁵⁾ podstawkiem = zastŕpcŕ. W ten sposŕb z przekŕsem wyraŕaŕ siŕ Mikoŕaj Radziwiŕ o administracyi wdztwa Trockiego. Nie chczŕ on zarŕadzać w charakterze administratora wojewŕdztwem. Upominaŕa go za to Barbara w liŕcie z dn. 21/IV 1549 (Jagiell. I. 318).

⁶⁾ List ten nie jest znany.

⁷⁾ Skrawek papieru przy pieczŕci oderwany, stŕd brak czŕŕŕi adresu.

⁸⁾ Ob. przypisek (3) przy liŕcie Nŕ 1.

